

# GAZETA LWOWSKA

## PRENUMERATA:

Miejscowa miesięcznie: bez dostawy do domu 4-80 —  
z dostawą 5-30 — Zamiejscowa miesięcznie z przesyłką  
pocztową 5-30 — Zagranicą 7-00 zł.  
P. K. O. 141.690.

WYCHODZI CODZIENNIE O GODZINIE 3-ej PO-  
POŁUDNIU Z WYJĄTKIEM DNI POŚWIĄTECZNYCH

CENA NUMERU 20 gr.

Biura Redakcji i Administracji: pl. Smolki 3. l. p.  
Telefon Redakcji 21-18, Administracji 21-17.  
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 do 12  
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty

## O spokój dla nauki.

W ostatnich tygodniach stały się niektóre nasze miasta widownią przykrych zaburzeń na terenie życia uniwersyteckiego, spowodowanych demonstracjami i manifestacjami pewnej części młodzieży akademickiej.

W Krakowie przybrały te zajścia charakter demonstracji antyżydowskich, związanych na zewnątrz ze znaną kwestją dostarczania „trupów żydowskich“ do prosektorjów medycznych. W Warszawie, wzięła młodzież, a przede wszystkim t. zw. korporacje akademickie, czynny udział w demonstracjach antyniemieckich, związanych z zawartą w dniu 31 października umową likwidacyjną polsko-niemiecką.

W obu wypadkach, a zwłaszcza w Warszawie, poczyniono pewne smutne spostrzeżenia.

Po pierwsze, manifestacje młodzieży nie ograniczyły się do zwykłych, utartych form i do murów uniwersyteckich, ale przelały się na ulice i place miasta, doprowadzając do starć z policją, a nawet do rozlewu krwi.

Powtórnie, demonstracje te ułtwiły niewątpliwie wejście na arenę czynnikom niepowołanym, z którymi młodzież nie ma nic wspólnego, a które wywiązują zawsze, jak z pod ziemi, iłęć kłopot nadarza się sposobność do wszczęcia rozruchu na większą skalę. Wskutek wmięszania się tych czynników (naturalnie komunistycznych) demonstracje przybierały chwilami charakter wybitnie antypaństwa i antyrządowy.

Po trzecie wreszcie, jest już dziś rzeczą stwierdzoną, że akcja czynna młodzieży była podniecana przez pewne nasze czynniki polityczne, przez pewną partję opozycyjną która — czując swoją obecną słabość, używa lekkomyślnie młodzieży dla celów partyjnych, i skierowuje ostrze demonstracji przeciwko Rządowi.

Wypadki wspomniane były tak głośno, wywołały tyle komentarzy w opinii publicznej i w prasie, że domagają się stanowczo, aby społeczeństwo zajęło wobec nich jakieś zdecydowane stanowisko.

Cenimy i kochamy naszą młodzież, mamy wzgląd na gorącość jej serc i bujność temperamentów, wiemy dobrze, czem była i czem zawsze potrafi być dla Państwa, gdy idzie o jego obronę przed wrogiem, o ofiarę z krwi i życia.

Niema może drugiego narodu w Europie, któryby do swojej młodzieży był tak przywiązany, tak jej umiał wybaczać wiele, jak właśnie Polacy.

Młodzież działa często — bo takie jest prawo jej młodości — pod naporem żywych, gorących uczuć, młodej krwi, najlepszej wiary w to, co czyni.

Przestroga musi się więc zwrócić w tej chwili przede wszystkim pod adresem tych, co wyzyskują dla swoich celów uczuciowość, patriotyzm, dobrą wiarę i krewkość młodzieży.

Cały charakter demonstracji młodzieży dowodzi, że poza temi manifestacjami działała ręka znanej partji malkontentów politycznych. Nie uda-

## Dymisja gabinetu belgijskiego.

Powodem — projekty ustaw językowych.

Bruksela, 26 listopada, (P. A. T.). Ministrowie liberalni odbyli wczoraj rano posiedzenie, w czasie którego Hymans poinformował Jaspasa, iż może się zgodzić na przedstawienie projektów ustaw językowych dopiero po zwołaniu na niedzielę posiedzenia rady narodowej stronnictwa liberalnego. W konsekwencji przeto ministrowie liberalni proponowali Jaspasowi odłożyć przedstawienie tych projek-

tów ustawy na okres tygodnia. Jednakże Jaspas i ministrowie katolicy nie zgodzili się na to.

Ministrowie liberalni oświadczyli przedstawicielom prasy, iż nie czuli się w możliwości podpisania projektów ustaw językowych, gdyż w łonie stronnictwa liberalnego nie znaleźliby niezbędnego poparcia. W związku w powyższą sprawą, Jaspas zgłosił w dniu dzisiejszym dymisję całego gabinetu.

## Z ostatniej chwili.

### Ozywienie w gmachu Sejmu.

#### Posiedzenie Rady naczelnej Stronnictwa Chłopskiego. — Obrady posłów ukraińskich i białoruskich.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 26 listopada. Dziś przed południem zaznaczyło się w gmachu Sejmu pewne ozywienie. O godz. 11-tej rozpoczęły się obrady Rady naczelnej stronnictwa chłopskiego. Na obrady te, którym przewodniczył poseł Walecion, zjechało się około 200 delegatów. Tematem dyskusji mają być wyłącznie sprawy, dotyczące obecnej sytuacji politycznej.

Zjechali się również dzisiaj posło-

wie ukraińscy i białoruscy, którzy odbywają wspólne narady. I tutaj tematem narad będzie obecna sytuacja polityczna oraz rozważanie taktyki klubów w czasie rozpoczynającej się w dniu 5 grudnia br. sesji sejmowej.

Warszawa, 26 listopada. Marszałek Sejmu Daszyński, który jak wiadomo, bawi na urlopie w Bystrej na Śląsku Cieszyńskim, powrócił ma do Warszawy po 1-y m. grudnia br.

## Benesz — premierem?

#### Przewlekłe przesilenie gabinetowe w Czechosłowacji. — Możliwość utworzenia gabinetu pozaparlamentarnego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 26 listopada. Trwające od dnia wyborów, a zatem już od kilku tygodni, przesilenie gabinetowe w Czechosłowacji nie zostało dotychczas rozwiązane. W kołach politycznych przeważa opinia, że premier Udrzal złoży dziś misję tworzenia gabinetu.

Prezydent republiki Masaryk ma wezwać podobno przywódcę socjaldemokratów czeskich Hampla lub mini-

stra spraw zagranicznych Benesza, który jest przywódcą socjalistów narodowych i jednemu z nich powierzy misję tworzenia rządu, przyczem Benesz posiada większe szanse.

Wobec piętujących się trudności, mówi się również poważnie o utworzeniu rządu pozaparlamentarnego w razie gdyby wysiłki Hampla lub Benesza nie dały rezultatów.

ly się jej przygotowane demonstracje na terenie Sejmu, nie znajduje należytego odgłosu robota agitacyjna, prowadzona w nielicznej prasie tego obozu, nie pomagają wiece, a tu czas „limity“ sejmowej mija i trzeba go należyście wyzyskać.

Okazała się konieczność rzucenia jakiejś żagwi podniecającej, bo przecież w takim nastroju zapalnym, najłatwiej rozgrzewać i afektować dążności opozycyjne.

Chwycono się znanego sposobu! Rzucono w gorące głowy i serca młodzieży hasła zapalne, demagogiczne, zatargano czułą struną narodowościową.

Młodzież patrząca z zaufaniem na starsze pokolenie, młodzież, stworzona do tego, aby czuć i reagować mocno, odpowiedziała manifestacjami.

Winę ponoszą w pierwszej linii ci, co byli ukrytymi aranżerami. Wydo-

ładzie nasza i co się dzieje na ulicach wielkich miast naszego Państwa...

Onegdaj zabrał głos w tej sprawie także naczelnik naszej najwyższej władzy oświatowej. Okólnik p. Ministra W. R. i O. P., wystosowany do Rektorów i Senatów wszystkich wyższych uczelni w Polsce, nabrzmiał jest głębokim niepokojem i szczerą troską o dobro młodzieży i o dobro nauki polskiej.

P. Minister stwierdza autorytatywnie, że w ostatnich wystąpieniach młodzieży działała ukryta sprężyna pewnych sfer politycznych, prowadzących walkę z Rządem. Objaw to w najwyższym stopniu niepożądany — to nadmierne pociąganie uczącej się młodzieży do polityki, narażenie jej na wstrząśnienia moralne, niesprzające spokojnemu tokowi nauki. Zwłaszcza młodzież niezamożna, walcząca nieraz ciężko o kawał chleba dla zdobycia nauki i stanowiska życiowego, może wskutek tego ponieść znaczne straty.

Okólnik p. Ministra Czerwińskiego wystylizowany w słowach serdecznych i oględnych, począł się w szczerą wyrozumiałość dla młodzieży, ale zarazem w wielkiej obawie, aby nauka nasza i nauczanie w naszych szkołach najwyższych nie doznało uszczerbku.

Stąd apel gorący do profesorów i władz akademickich jako przewodników młodzieży, aby zechciały oddziaływać na młodzież w kierunku uspokajającym, aby ostrożnie udzielano zezwoleń na roznamiętniające młodzież wiece i aby zwrócono baczną uwagę na takie stowarzyszenia i związki akademickie, które stają się nieraz mimowoli, czynnikiem rozstroju w życiu uniwersyteckim i w pracy naukowej.

Stawiając władze akademickie w obliczu poważnej odpowiedzialności za to, co czyni i czynić będzie nasza młodzież, wyraża p. Minister nadzieję, że nie zajdzie potrzeba chwytania się środków ostatecznych, któreby położyły koniec wypadkom, faktom i formom obecnego życia akademickiego, niemającym — ani tradycyjnie ani taktycznie — nic wspólnego z polską szkołą i z pierwszym obowiązkiem młodzieży t. j. z pilną i rzetelną nauką.

Ostatnie dni przyniosły na gruncie uniwersyteckim niewątpliwie uspokojenie.

Można się tedy spodziewać, że gorąca i pełna wagi odezwa p. Ministra W. R. i O. P. zostanie tylko przestroga, którą zarówno władze uniwersyteckie, jak i sama młodzież przyjmą takim sercem, jakim była pisana.

## Ostatnie wiadomości giełdowe.

Lwów, 26 listopada. Na giełdzie zbożowej bez obrotów, tendencja spokojna, usp. słabe.

Na giełdzie akc. obroty tylko Gazami Wschodnimi, tend. niejednolita usp. spokojne.

Przyjmuję do załatwienia ściąganie wierzytelności krajowych i zagranicznych na koszt własny. — Również przyjmuję do likwidacji pretensje bankowe tak krajowe jak i zagraniczne. — Benzion Wenkert Koncesj. Biuro Pomocy przy ściąganiu wierzytelności krajowych i zagranicznych w Zaleszczykach.













